

III MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSEKNI W SOPOCIE

Na zdjęciu: Spiewa Tamara Miansarowa (ZSRR) CAF — fot. Gładysz

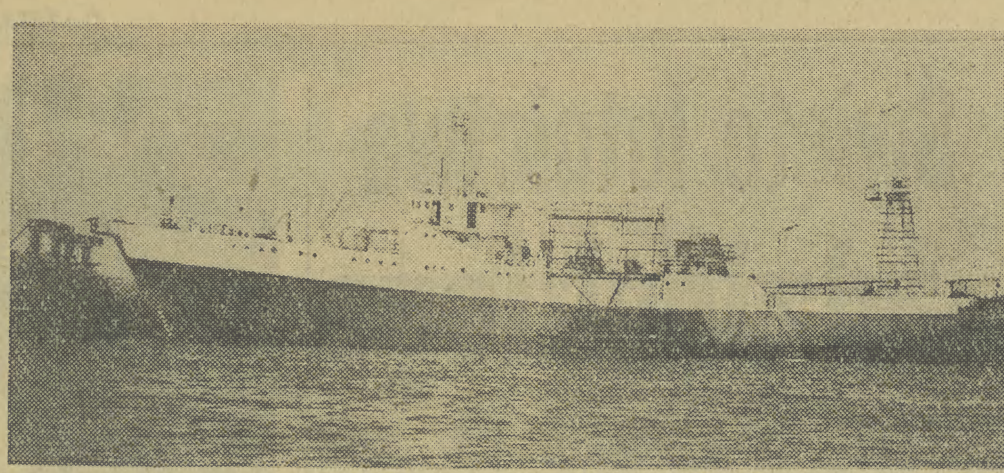


»Nie pamiętam« oraz piosenki: radziecka i francuska triumfują w Sopocie

SOPOT (PAP) W niedzielę 18 bm. międzynarodowe jury ogłosiło oficjalne wyniki III Międzynarodowego Festiwalu Piosenki — Sopot 1963 r.

Spśród piosenek polskich nagrodzone zostały: I nagroda — piosenka pt. „Nie pamiętam” Jerzego Wasowskiego i Jeremiego Przybory wykonanej przez Regine Pisarek. II nagrodę — przyznano ex aequo piosence: „Odejdź smutku” Marka Sarta i Jerzego Millera wykonanej przez Marię Koteruską, oraz „Tak mi z tym źle” Henryka Klejne i Bronisława Broka wykonanej przez Annę German. III nagrodę przyznano ex aequo piosence: „Noc wie o wszystkim” Jerzego Gerta i Tadeusza Sitkiewicza wykonanej przez Regine Pisarek oraz „Daj mi zachować wspomnienia” Henryka Klejne i tekst: Romana Sadowskiego wykonanej przez Katarzynę Bovery.

skiej „Everything's coming up roses” 2 piosenkarzowi holenderskiemu Edwinowi Rutten za wykonanie piosenki polskiej „Do widzenia Teddy”



W STOCZNI IM. KOMUNY PARYSKIEJ W GDYNI

Prototyp trawlera rybackiego B-23 przystosowanego do połowów z rufy, podczas prac wyposażeniowych w stoczni.

CAF — fot. Błażewicz



Dla wygody podróżnych Zmiana przepisów dewizowych

WARSZAWA (PAP) Minister finansów wydał zarządzenie opublikowane w „Monitorze Polskim” z 16 bm., wprowadzające pewne ułatwienia dla osób wyjeżdżających z Polski za granicę w celach służbowych i prywatnych, jak również dla obywateli krajów przyjeżdżających do Polski.

Jak podaje Ministerstwo, zgodnie z powyższym zarządzeniem zezwolono na wywóz i wydatkowanie w krajach socjalistycznych pieniędzy polskich: — bez odrębnego zezwolenia w kwocie od 150 zł na każdy kraj docelowy lub tranzytowy — maksimum do 600 zł;

za zezwoleniem w kwotach wyższych, przysługujących na podstawie odrębnych przepisów. Praktyczną realizację zezwolenia, o którym mowa, powierzone Narodowemu Bankowi Polskiemu, który: 1) ustala i podejmuje do wiadomości swoich klientów wykaz państw, w których wymiana pieniędzy polskich na obcą walutę jest przeprowadzana oraz rozmieszczenie punktów wymiany w tych państwach, 2) nadal uprawnia resortom i instytucjom do udzielania zezwoleń w tych przypadkach, gdy w świetle zarządzenia są one wymagane, oraz ustala tryb udzielania zezwoleń.

Zezwolenia na określonych warunkach na przywóz pieniędzy polskich przy przyjazdach obywateli krajów socjalistycznych. Dopuszczono jednocześnie do powrotu wywozu pieniędzy polskich przy wyjeździe z Polski obywateli krajów socjalistycznych pod warunkiem udokumentowania, że pieniądze te zostały wywiezione, względnie pochodzą z wymiany zagranicznych środków płatniczych. Wywóz drobnych kwot do wysokości 150 zł nie musi być udokumentowany.

Zezwolenia na wywóz do wszystkich krajów sumy do 1000 zł. Pieniądzy tych nie wolno wydawać (z wyjątkiem wydatków poczynionych na polskich stacjach restauracyjnych i sygnalnych, na zakup artykułów konsumpcyjnych oraz usług) i winny one być z powrotem przywiezione do kraju. Podniesiono do 50 zł kwotę, którą mogą wywieźć (bez prawa wydatkowania za granicą) osoby uprawnione do poruszania się w obszarze przegranicznym (tzw. mały ruch graniczny).

Narodowy Bank Polski już obecnie udziela informacji dotyczących rozmieszczenia punktów wymiany w krajach o stosunkowo największym ruchu podróżnych — tzn. w Czechosłowacji, NRD i na Węgrzech. Informacje co do rozmieszczenia punktów wymiany w pozostałych krajach będą podawane przez Narodowy Bank Polski w miarę ich otrzymywania od banków centralnych tych krajów.

Wydajność pracy Zatrudnienie Pismo prezesa Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyśtosował do ministrów, kierowników urzędów centralnych i przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych pismo w sprawie kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w przedsiębiorstwach. Pismo stwierdza, że wiele zjednoczeń opóźniło prace związane z realizacją uchwały Rady Ministrów i CRZZ z 23 lipca 1963 r. w sprawie kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w przedsiębiorstwach.

W związku z tym prezes Rady Ministrów zwrócił się o bezwzględne skontrolowanie pracy zjednoczeń w zakresie realizacji uchwały i wydanie poleceń zabezpieczających prawidłowe jej wykonanie.

Ponadto jury zdecydowało przyznać specjalną nagrodę — za oryginalność utworu — piosence: „Czarne anioły” Zygmunta Koniecznego i Mirona Białoszewskiego w wykonaniu Ewy Demarczyk.

Z piosenek innych krajów nagrody otrzymały: I nagrodę ex aequo piosenka radziecka pt. „Pust waga budżet sońce” A. Ostrowskiego i T. Lachowskiego, w wykonaniu Tamary Miansarowej, oraz piosenka francuska „Tol et ton sourire” M. Rivegauche'a, Jacques Dievala, w wykonaniu Simone Langlois. II nagrodę ex aequo: piosenka belgijska „Bluesette”, T. Thieimansa i H. Verhaverla, w wykonaniu Raymonde Serverius i piosenka izraelska „Laila waahan”, M. Wileńskiego i Y. Mohara, w wykonaniu Hanny Roviny.

Ponadto przyznane zostały nagrody publiczności: I, piosenkarce amerykańskiej Lulu Porter za wykonanie piosenki amerykańskiej „Everything's coming up roses” 2 piosenkarzowi holenderskiemu Edwinowi Rutten za wykonanie piosenki polskiej „Do widzenia Teddy”

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

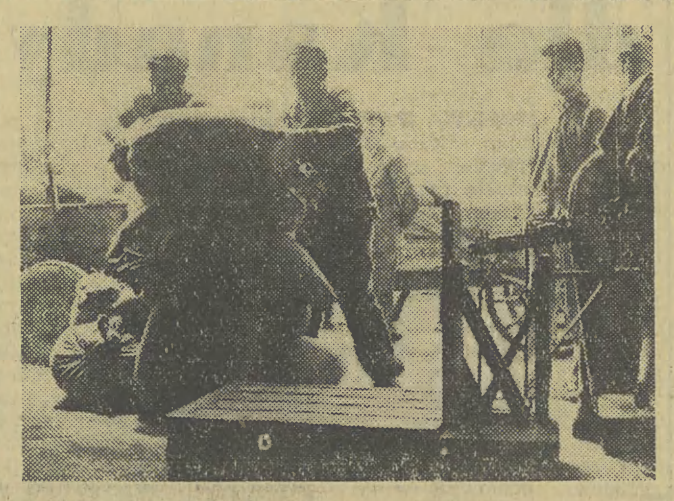
Kraków,
poniedziałek 19
sierpień 1963 r.

Rok XV
Cena 50 gr
Nr 195 (4725)
Wyd. A-

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Obchody święta planów

8 tys. uczestników powiatowych dożynek w Gdowie



WARSZAWA (PAP) W niedzielę w wielu wsiach kraju odbyły się tradycyjne obchody święta planów. Około 8 tys. osób, w tym liczne delegacje górników z kopalń jaworznińskich, którzy nad Rabą organizują swoje ośrodki wypoczynkowe oraz wielu

mieszkańców Krakowa, Wieliczki, Myślenic i okolicy i wzięło udział w pierwszych w woj. krakowskim powiatowych dożynekach w Gdowie (pow. Myślenice).

Przybyłym na uroczystości przedstawicielom władz wręczono wieńce dożynkowe. Na dożynkach zorganizowano wystawę sprzętu rolniczego, kiermasz ksiązkowy połączonej z loterią fantową oraz szereg atrakcyjnych imprez rozrywkowych.

Dożynki w Gdowie zakończyła zabawa ludowa.

Ponadto w niedzielę odbyły się dożynki gromadzkie w Wilkowsku (pow. Limanowa), Wiśnicz (pow. Bochnia), Igołomi (pow. Proszowice) i innych miejscowości woj. krakowskiego.

Adenauer rozpoczyna ostatni urlop

W BONN NADAL NIEUFNOŚĆ WOBEC WASZYNGTONU

Wyjazd delegacji PCK

WARSZAWA (PAP) W niedzielę 18 bm. udala się do Genewy delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża. Na jej czele stoi prezes PCK dr Irena Domańska.

Delegacja nasza weźmie udział w obradach kongresu Stulecia Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz w konferencjach, spotkaniach i innych uroczystościach, które odbędą się w Genewie z okazji 100 rocznicy powstania Czerwonego Krzyża.

Po napadzie na pociąg Londyn-Glasgow

GDZIE JEST SAMOCHÓD NR REJ. 222 NFC? PŁETWONURKOWIE PRZESZUKUJĄ DNO TAMIZY

LONDYN (PAP) W niedzielę policja angielska kontynuowała poszukiwania bandytów, którzy dokonali napadu na pociąg pocztowy Londyn — Glasgow. Operacjami policyjnymi objęte były w szczególności przedmieścia londyńskie, południowe wybrzeże Anglii oraz okręg Buckinghamshire.

Uczestnicy seminarium ONZ w Krakowie i Oświęcimiu

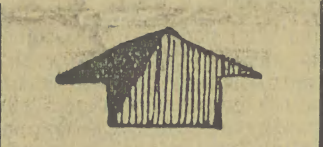
Uczestnicy międzynarodowego seminarium ONZ, poświęconego problematyce dziecka, przebywali w sobotę i niedzielę w woj. krakowskim. Goście zagraniczni zwiedzili zabytki historyczne i kulturalne Krakowa. W niedzielę udali się oni do Nowej Łąki, gdzie obejrzyli kombinat metalurgiczny im. Lenina oraz nowo wzniesione osiedla mieszkalne.

W czasie pobytu w woj. krakowskim uczestnicy seminarium ONZ zwiedzili teren b. obozu zagłady w Oświęcimiu oraz zabytkową krakowską bożnicę, w której mieści się Muzeum Maryjologii Żydowskiej. (PAP)

| |
|-----------------------|
| LAJKONIK |
| 33, 8, 39, 14, 48 |
| DODATKOWA: 49. |
| KAROLINKA |
| 44, 40, 16, 28, 25, |
| DODATKOWA: 39. |

We wrześniu Powszechny Zjazd Historyków Polskich

(BN-T PAP) W dniach 12—16 września br. odbędzie się w Warszawie IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Ma w nim wziąć udział ok. 700 naukowców — przedstawicieli róż-



ODSTAWY ZBOŻ

Około 30 ton zboża dziennie dostarczają rolnicy do punktów skupu.

Na zdjęciu: Rolnik Stanisław Rucido ze wsi Wielka przywiózł zboże do punktu skupu w Świlczy (woj. rzeszowski) CAF — fot. Kwiatkowski

Samochód prowadzony przez zakonnicę uderzył w furmankę Dwie osoby zabite — pięć ciężko rannych

POZNAŃ (PAP) 16 bm. na szosie Poznań — Września, w miejscowości Węgielki samochód osobowy prowadzony przez siostrę zakon-

ną Antoninę Popiel uderzył w wóz naleadowany węglem, na którym znajdował się woźnica Kazimierz Urbanowicz wraz z synem.

Ilość śmiertelnych ofiar wybuchu miny wzrosła do dziesięciu

WROCLAW (PAP) Mimo ofiarnych wysiłków lekarzy, nie udało się utrzymać przy życiu dwóch następujących ofiar tragicznego wypadku, który miał miejsce w piątek 16 bm. w Wrocławiu, 17-letnia dziewczyna i 15-letni chłopiec zmarli w czasie trwającego ponad cztery godziny zabiegu operacyjnego.

W samochodzie poza Antoniną Popiel znajdowały się jeszcze cztery siostry zakonne. W wyniku zderzenia Antonina Popiel oraz zakonnica Zofia Kulesza poniosły śmierć. Pozostałe trzy zakonnice T. Sobczak, S. Nowakowska i A. Maślowska oraz woźnica Urbanowicz i jego syn doznały ciężkich obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala we Wrześni.

Przyczyną wypadku była nadmierna szybkość samochodu oraz nieprzestrzeżenie przez Antoninę Popiel przepisów drogowych.

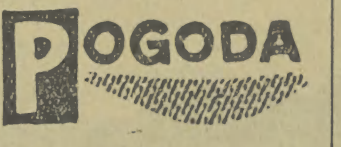
Lekkoomyślność, która spowodowała tragiczny wypadek jest tym bardziej godna pożałowania, że jego sprawczyni Antonina Popiel była osobą duchowną, zajmowała w polskiej hierarchii zakonnej eksponowane stanowisko. Była bowiem przełożoną generalną Zakonu Sióstr Urszulanek Najświętszego Serca Jezusowego Konającego oraz przełożoną Konsulty Zakonów Żeńskich w Polsce.

Warto dodać, że również towarzyszące jej siostry — Zofia Kulesza pełniła w Radzie Generalnej Zgromadzenia Urszulanek funkcję asystentki generalnej, zaś Stanisława Nowakowska pełni funkcję ekonomki, a Teresa Sobczak jest przełożoną domu zakonnego w Sieradzu.

Wielki pożar w Grudziądzu

BIDGOSZCZ (PAP) W niedzielę o godzinie 18.30 wybuchł pożar w Zakładach Przemysłu Gumowego (PE-PE-GE) w Grudziądzu, mieszczących się przy ul. Waryńskiego 81.

Pożar rozszerzył się do obryzmów rozmiarów. O godz. 17 w płomieniach znajdowały się 2 magazyny i stolarnia. Przez czarne chmury, które zalegały nad miastem, widać było wysokie słupy płomieni. Na miejsce pożaru udało się 15 straży pożarnych.



W dniach 16, 17 sierpnia odbędzie się w Kopenhadze narada przedstawicieli partii komunistycznych Finlandii, Szwecji, Norwegii i Danii. Jak stwierdza organ Duńskiej Partii Komunistycznej „Land og Folk”, omówiono szereg aktualnych zagadnień. Narada wykaże jednolite stanowisko czterech komunistycznych partii krajów północnych w poruszonych zagadnieniach.



Święto godne wspaniałych osiągnięć lotnictwa radzieckiego

MOSKWA (PAP) Wysłannik PAP, red. Piłowski donosi z Moskwy: W całym Związku Radzieckim obchodzone w niedzielę uroczyste święto lotnictwa radzieckiego. Z tej okazji w Moskwie odbyło się wiele uroczystości oficjalnych — jak sobotnia akademія w Centralnym Teatrze Armii Radzieckiej i niedzielny salut artyleryjski oddany w Moskwie, stolicach republik związkowych i miastach-bogatych na rozkaz ministra obrony, marszałka Malinowskiego na cześć lotników radzieckich — jak i mniej oficjalnych. Do tych ostatnich zaliczyć można otwarcie w stolicy ZSRR specjalnej wystawy obrazującej rozwój floty powietrznej ZSRR w latach władzy radzieckiej, tłumy moskwiaków w parkach kultury i wypoczynku Izmailowskiej i im. Gorkiego, gdzie wysłuchano odczytów na temat lotnictwa i opowiadań lotników-bohaterów dru-

Koncentracja wojsk izraelskich na pograniczu z Syrią?

AKCJA RZĄDU SYRYJSKIEGO W niedzielę sekretarz generalny syryjskiego ministerstwa spraw zagranicznych przyjął szefów misji dyplomatycznych Arabii Saudyjskiej, Maroka, Algierii, Tunezji, Iraku, Jordani i Libii przedstawiając im „pogawę sytuację wytworzonej koncentracji wojsk izraelskich na pograniczu syryjskim”. Rozmowy odbyły się w atmosferze „wzajemnego zrozumienia i solidarności”.

Rząd syryjski dokonał w sobotę analogicznych demarsch wobec ambasadorów 4 wielkich mocarstw.

W Brazzaville ogłoszono amnestię dla więźniów politycznych

PARYŻ (PAP) W stolicy byłego Konga francuskiego Brazzaville po 3 dniach zamieszek zapanował spokój. W dalszym ciągu jednak po ulicach krąży uzbrojone patrole, a główne gmachy rządowe znajdują się pod strażą jednostek armii kongijskiej.

Pierwszym postanowieniem nowego rządu było ogłoszenie amnestii dla wszystkich więźniów politycznych pozbawionych wolności za rządów Youlou. Zagwarantowano również osobiste bezpieczeństwo cudzoziemcom oraz nienaruszalność ich własności. Premier Massemba-Debat oświadczył, że jego kraj w dalszym ciągu będzie członkiem tych organizacji, do których należał za czasów poprzedniego reżimu.

16 bm. mianowani zostali kongijscy dowódcy armii, żandarmerii narodowej oraz służby bezpieczeństwa. Dotychczas stanowiska te piastowali Francuzi.

Przewrotowi w Brazzaville poświęcamy nasz komentarz — na str. 2.

K. Popovic złoży wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP) Zgodnie z przyjętym zaproszeniem w czasie ubiegłorocznego pobytu w Jugosławii, ministra spraw zagranicznych PRL A. Rapackiego, w pierwszych dniach września br. przybędzie z oficjalną wizytą do PRL sekretarz stanu do spraw zagranicznych FSRJ K. Popovic.

Narada partii komunistycznych krajów północnych

PARYŻ (PAP) W dniach 16, 17 sierpnia odbędzie się w Kopenhadze narada przedstawicieli partii komunistycznych Finlandii, Szwecji, Norwegii i Danii. Jak stwierdza organ Duńskiej Partii Komunistycznej „Land og Folk”, omówiono szereg aktualnych zagadnień. Narada wykaże jednolite stanowisko czterech komunistycznych partii krajów północnych w poruszonych zagadnieniach.

„Piotki” z gangu, który dokonał „napadu stulecia” na ambulanse pociągowe w Anglii, znajdują się już w rękach funkcjonariuszy Scotland Yardu.

Odnalaziono część zagrabionych pieniędzy. Przedmiotem szczególnego zainteresowania prowadzących śledztwo jest farma Leatherslade, na której schronili się bandyci bezpośrednio po dokonaniu napadu na pociąg. Scotland Yard przypuszcza, że dwa miliony zabranych funtów ukryli bandyci w okolicach farmy. Na zdjęciu: Widok farmy Leatherslade z lotu ptaka, CAF



POWÓDZ W JAPONII

TOKIO. Napływają dalsze szczegóły o tragicznej powodzi jaka nawiedziła największą wyspę Japonii, Kjusiu. 18 osób straciło życie, a ponad 9.500 rodzin znajdują się bez dachu nad głową...



KATASTROFA PROMU W JAPONII

TOKIO. 9 zabitych i około 100 zagninionych oto pierwszy bilans zatonięcia motorowego proma „Midori Maru” w pobliżu Okinawy...



KATASTROFY SAMOCHODOWE

WASZYNGTON. 6 osób, w tym 5 zakonnice zostały zabitych w wypadku autobusu, który nastąpił w pobliżu Riviere du Loup...



DOLARY DLA JORDANII

KAIR. Stany Zjednoczone przekazały w sobotę Jordanii kwotę 8,5 miliona dolarów tytułem pomocy finansowej...



MOBUTU W IZRAELU

KAIR. W sobotę wieczorem przybył do Izraela z oficjalną wizytą naczelny dowódca armii kongijskiej (Leopoldville) gen. Mobutu...



WYROKI ŚMIERCI W TEHERANIE

KAIR. Wojskowy sąd w Teheranie skazał na karę śmierci 5 osób oskarżonych o wywołanie zamachu w dniach 5 i 6 czerwca w Iranie...



OSKARŻENIA SOMALI

LONDYN. Jak informuje korespondent Reutersa, rząd Somali oskarżył etiopskie władze o oskarżenie o prowadzenie szerokiej akcji represyjnej w regionie Ogaden w Etiopii...



GAZY ŁZAWIĄCE W SALISBURY

LONDYN. Policja użyła gazów łzawiących, aby rozprężyć pochód 2 tysięcy Afrykańczyków, który uformował się w Salisbury po wiecu zorganizowanym przez przywódcę Unii Narodów Afrykańskich, Nkomo...

Święto lotnictwa radzieckiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

lutym bieżącego roku „ukończył” 40 lat. Jednakże swe najświetniejsze karty zapisał w ostatnich dziesięcioleciach. Jak oświadczył zastępca dyrektora „Aeroflotu”, N. I. Cybin, przełomowa była data 15 września 1956 r. Otwarta została wówczas pierwsza na świecie trasa pasażerska obsługiwana przez samoloty odrzutowe „Tu-104”...

eksploatacji zaczęły wchodzić dalsze nowoczesne samoloty odrzutowe i turbosmigłowe konstrukcji słynnych na cały świat inżynierów „Tupolewa, Iljuszyna, czy Antonowa. „Aeroflot” dysponuje obecnie najpotężniejszym na świecie parkiem samolotów odrzutowych i turbosmigłowych, które w chwili obecnej przewożą 70 proc. wszystkich pasażerów, a w roku 1965 będą przewoziły 90-95 proc.

Zamach na kawiarni „kongijską” w Brukseli

BRUKSELA (PAP)

20 osób zostało rannych, w tym wiele ciężko, od eksplozji granatu rzuconego w nocy z soboty na niedzielę do kawiarni uczęszanej przez Murzynów przeznaczonej dla Kongijczyków i mieszczącej się w centrum Brukseli. W momencie eksplozji w lokalu znajdowało się około 100 osób. Urządzenie kawiarni uległo zniszczeniu. Według pierwszych rezultatów śledztwa, autorzy zamachu, dotychczas nie ujęci, rzucili 2 granaty: jeden dymny i jeden bojowy.

Na miejsce przybył natchemski chargé d'affaires Republiki Kongo w Brukseli Kahamba. Wyraził on przekonanie, że zamach ma podłoże polityczne.

Represje rasistów amerykańskich

WASZYNGTON (PAP)

W sobotę wieczorem policja aresztowała w miejscowości Americus (Georgia) 35 Murzynów, którzy demonstrowali przeciwko segregacji rasowej. Ogólna liczba aresztowanych dosięgła w ten sposób 125 osób.

B. prezydent Wenezueli w więzieniu

NOWY JORK (PAP)

Stany Zjednoczone wyraziły zgodę na ekstradycję byłego prezydenta Wenezueli, Marcosa Perez Jimenez. W piątek wieczorem przybył on samolotem z Miami do bazy lotniczej Palonegro w pobliżu Maracaay, 112 kilometrów od Caracas. Rząd Wenezueli zarządził Jimezewi popelnienie poważnych nadużyć gospodarczych w czasie pełnienia urzędu prezydenta.

W bazie lotniczej Palonegro oczekiwał już na Jimenez samochód policyjny, którym przewieziony został do więzienia San Juan de Los Morros.

NEHRU: India dąży do pokojowego uregulowania sporu z Chinami

DELHI (PAP)

Premier Indii, Nehru przemawiając 16 bm. w parlamencie ponownie oświadczył, iż India dąży do uregulowania sporu z Chinami drogą pokojową. Wskazał on, że na granicy indyjsko-chińskiej rząd ChRL nadal działa „nie tylko wbrew propozycjom wysuniętym w Kolombo, lecz również gwałci nawet własną deklarację” (o jednostronnym zaprzestaniu ognia i wycofaniu wojsk).

Miss piękności

NOWY JORK. W Long Beach wybrano w nocy z piątku na sobotę „miss International 1963”. Została nią miss piękności Islandii, 20-letnia studentka Gudrun Bjarnadottir. Jako nagrodę otrzymała 10 tys. dolarów. Nowa „miss International” ma 96 centymetrów w biuście, 58 w talii i 96 w biodrach. Warost 176,5 cm. Następne miejsca zajęły kolejno: miss Anglii, 19-letnia modelka Diana Westbury (nagroda 4 tys. dolarów) oraz miss Austrii 19-letnia Xenia Denner (nagroda 2 tys. dolarów).



Wojownicze stanowisko Chin — powiedział Nehru — przejawiało się dobitnie nie tylko w ostatnich miesiącach nie tylko wobec Indii, lecz również na szerszej płaszczyźnie stosunków międzynarodowych, w tym wobec niedawno podpisanego układu o częściowym zakazie prób nuklearnych, który gorąco powitaly prawie wszystkie kraje i narody jako pierwszy krok w kierunku osłabienia napięcia międzynarodowego.

Chicago jest ostatnio terenem nieustannych demonstracji ludności murzyńskiej przeciwko organizowaniu przez władze miejskie szkół, w których obowiązywać będzie zasada podziału rasowego. W szkołach tych mają być oddzielne klasy dla dzieci czarnych i oddzielnie dla dzieci białych. Protesty ludności murzyńskiej są tym bardziej głośnie, że szkoły takie powstają w dzielnicach zamieszkałych prawie wyłącznie przez ludność murzyńską i że jak dotychczas tylko nieliczne szkoły prywatne praktykowały podział dzieci zależnie od ich koloru skóry. Na zdjęciu: młodzież murzyńska demonstruje na rusztowaniach nowo budującej się szkoły, w której będzie obowiązywać segregacja rasowa.

10 dzieci poniosło śmierć

(Dalszy ciąg ze str. 1)

no natchemiat do szpitala. Z tych pięcioro — dwoje zmarło w nocy z piątku na sobotę w czasie operacji. Tak więc liczba ofiar lekkomyślnej zabawy wzrosła do dziesięciu. Trojro pozostałym przy życiu nie grozi wprawdzie niebezpieczeństwo ale prawdopodobnie pozostaną kalekami na całe życie. Specjalna komisja powołana dla zbadania przyczyn wypadku, w którym zginęło 10 dzieci stwierdziła, że tragedie spowodowała eksplozja miny tzw. ryglowej rzadko dotąd spotykanej i bardzo niebezpiecznej. Jedną taką miną zawiera ponad 5 kg materiałów wybuchowych.



ZE SWIATA FILMU

W studio Boulgogne rozpoczęto zdjęcia do nowego filmu Andre Hunnebell'a opartego na powieści Ange Bastianiego. Główne role grają Michele Morgan i Paul Meurisse.

Na zdjęciu: Andre Hunnebell (po środku) udziela wskazówek aktorom na planie.

„Wyzwanie wobec nokiejowych dążeń ludzkości”

Broń atomowa dla Kanady

MOSKWA (PAP) Oceanem nadal mocne są pozycje „wściekłych”, którzy starają się zawłoczyć, aby polityka USA i Kanady po starciu z bronią atomową, nie zmieniła się. Autor stwierdza, że porozumienie kanadyjsko-amerykańskie „jest wyzwaniem wobec pokojowych dążeń ludzkości”, i podkreśla, iż rozmieszczenie broni jądrowej w Kanadzie może spowodować na ten kraj poważne niebezpieczeństwo kontradycyjne nuklearnego, w wypadku gdyby kołom agresywnym udało się rozpaść wojnę.

VII flota USA otrzyma pociski „Polaris”

NOWY JORK (PAP) VII flota amerykańska stacjonująca na Oceanie Spokojnym otrzyma w przyszłym roku podwodne okręty atomowe wyposażone w rakiety „Polaris” z głowicami jądrowymi — oznajmił w Taipei amerykański sekretarz ds. spraw marynarki Fred R. Korth. Jak podaje agencja Associated Press, Korth przybył na Tajwan z Okinawy, a następnie udał się do Manili. Minister amerykański odbywa inspekcję okrętów VII floty.

Akt oskarżenia przeciw przywódcom dawnego reżimu syryjskiego

Ukazujące się w Damasku pismo „Al Saura” podaje, że pod koniec bieżącego miesiąca gotowy będzie akt oskarżenia przeciwko osobistościom politycznym dawnego reżimu odpowiedzialnym za politykę „separatyzmu arabskiego”. Osobistościami są: były prezydent republiki Kuds, były premier El Azem, były wicepremier Haurami, były szef sztabu generalnego gen. Bizri oraz ministrowie spraw zagranicznych, finansów i ds. reformy rolnej.

Zakończenie manewrów w Południowej Karolinie

WASZYNGTON (PAP) W sobotę wieczorem zakończyły się w Karolinie Południowej największe od czasów drugiej wojny światowej manewry wojskowe „Swift Strike III”. W manewrach wzięło udział około 100 tysięcy ludzi.

12 żołnierzy straciło życie

12 żołnierzy amerykańskich straciło życie: 5 w katastrofie samolotu, 4 w wypadku samochodowym, a 3 utopiło się.

PRZEGLĄD CZASOPISEM

POLACY W AFRYCE

W dziesiątym numerze „Kultury” cykl spotkań „polskich” Olgierda Budrewicza wzbogacił się o reportaż na temat pracy polskich lekarzy w Kongu. Jest ich tam 16 z Polski plus kilku lekarzy polskiego pochodzenia. Spełniają oni rolę pożytecznych ambasadorów naszego kraju, ponieważ przez akcję prawdziwego poświęcenia i samozaparcia zdobywają sobie zaufanie Czarnych. Ciekawe, że Budrewicz podkreśla również optymalny okres pracy białego lekarza w Afryce. Wynosi on mniej więcej dwa lata, ponieważ przez ten czas lekarz oddalony od ośrodków naukowych — informacyjnych nie wszystko zapomniał, a praktyka na czarnym lądzie każe mu się stykać z wieloma ciężkimi chorobami, których nie zna, lub przynajmniej w mniejszym stopniu zna Europa.

Dom Chemika w Kędzierzynie

Dom Chemika w Kędzierzynie przystępuje do zorganizowania pierwszej w Polsce stałej amatorskiej operetki.

JAK STRACILIŚMY BARSZCZEWSKĄ DLA KRAKOWA

Informuje o tym Ryszard Kosiński w 33 numerze „Świata” z cyklu „Głowy stołeczne”. Otóż Karol Frycz po ukończeniu przez Barszczewską studiów dramatycznych podsunął na karteczkę pani Elżbiecie wypisaną listę „500” i zapytał czy odpowiada jej ten numer rekawiczek. Frycz prowadził wtedy Teatr im. Słowackiego. Jednakże dyrektor Szyfman zaoferował Barszczewskiej numer rekawiczek „200”. I zwyciężył. Młodziutka wówczas i początkująca — a dziś wielka wspaniała artystka dramatyczna została zaangażowana do Teatru Polskiego w Warszawie. Co nie znaczy, że jej tu wszyscy w Krakowie nie kochamy — wprost przeciwnie. I chcielibyśmy ją kiedyś gorąco oklaskiwać na krakowskich gościnnych występach.

PRZYRODA DLA CZŁOWIEKA

Tak zatytułowała „Polityka” (nr 33) rozmowę dr Tadeusza Szczęsnego Naczelnego Konserwatora Przyrody z red. K. Nastulaną. Cytat:

„Konflikt technika — przyroda nie istnieje. Jest natomiast inny: między przyrodą a technikami. Postępuję jako przykładem historii owej przestawień zapory w Czorsztynie... Nas pomawiano o wścieczność, hamowanie postępu, a my odważaliśmy się argumentem, że walczymy z despotyzmem w technokracji... Już wkrótce pół grama substancji wystarczą dla uruchomienia ogromnej elektrowni, energetyka atomowa, to energetyka przyszłości, a zniszczenie przyrody jest nieodwracalne. Nasz pogląd zwyciężył i było to chyba zarazem zwycięstwem zdrowego rozsądku.”

Budowniczo rurociągu „Przyjaźń” skracają terminy

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Będzie to równoznaczne z zapoczątkowaniem napełniania ropą całego rurociągu na naszym terytorium, co jest niezbędnym warunkiem jego uruchomienia. Prace te zakończy się miały w połowie grudnia, a więc przed terminem przewidzianym w pierwotnym harmonogramie, tj. w początkach 1964 r.

W celu dalszego przyspieszenia terminu eksploatacji rurociągu rozpatrzone techniczną możliwością równoczesnego napełniania go od strony wschodniej i zachodniej (przy czym do tej ostatniej ropa zostanie specjalnie dowieziona). Pozwoliłoby to zakończyć napełnianie 670-kilometrowego polskiego odcinka magistrali do końca listopada br. i przystąpienia w tym samym czasie do jego eksploatacji.

W podpisaniem na zakończenie warszawskich rozmów protokółu, zainteresowane strony ustaliły terminy oraz techniczne warunki zapewniające prawidłowy przebieg prac rozruchowych i przedterminowe przekazanie do eksploatacji iluzującego blisko 1200 km rurociągu biegnącego od Mozyra w ZSRR, przez Płock do Schwedt w NRD.

„ŻYCIE LITERACKIE” O NAUCZYCIELACH

a raczej nauczyciele o sobie w 33 numerze tego tygodnika. Redakcja drukuje w dalszym ciągu wypowiedzi nadesłane na konkurs „Szkoła i ja” — rzeczywistość i propozycja. Bardzo zamienne są te głosy i dobrze, że padają przed rozpoczęciem roku szkolnego. No jeden z uczestników konkursu uważa, że w nowoczesnym społeczeństwie zawód nauczycielski jest masowy, nauczanie jest zawodem a nie powołaniem. Równocześnie inny nauczyciel stwierdza na podstawie bardzo ścisłych danych, że studenci Studiów Nauczycielskich mają mniejsze stypendia niż studenci innych uczelni, a w dodatku gdy chcą studiować na wyższych uczelniach innych — muszą oczywiście zdać egzamin wstępny. Jest to oczywistym nonsensem.

Jeszcze inny nauczyciel stwierdza, że niestety w pracy nauczyciela wybrano go fachowość związaną z konkretnym przedmiotem nauczania, rezygnując z więzi jego z wychowankami.

„Życie Literackie” ogłasza konkurs i jego prace osiągnęło bardzo wiele: wypowiedzi sygnalizują konkretne problemy pedagogiczne, od których rozwiązania absolutnie nie możemy się wykrecać.

KĘDZIERZYN

Roman Burzyński drukuje w 958 numerze „Przekroju” świetny reportaż z Kędzierzyna. Kędzierzyn to miasto fabryk chemicznych, w których pracuje 8,5 tys. ludzi. „Produkują: trzy gatunki nawozów sztucznych, kwas azotowy, wodę amoniakalną, tlen w butlach azotowy sodu, różne pół produkty niezbędne do wytwarzania tworzyw sztucznych... a także syntetyczne kwasy tłuszczowe, woski syntetyczne, żywność, wymienia-

Koniec włoskiego cudu gospodarczego?

RYZYM (PAP) Czyżby zbliżał się koniec włoskiego „cudu gospodarczego”? — pytanie to stawia rzymski korespondent agentji France Presse, podkreślając, że mimo pozorów, gospodarka włoska przechodzi poważny kryzys. Ekspert wócy przewidują, że pod koniec br. deficyt bilansu handlowego dosięgnie 1.500 miliardów lirów, czyli około 2.400 milionów dolarów. Przewidywania te opierają się na statystykach handlu zagranicznego za okres 5 pierwszych miesięcy 1963 r. Rezultatem może być tylko poważne naruszenie rezerwy dewizowych.

Niepokojącym zjawiskiem jest stały wzrost cen. W okresie rocznym koszty utrzymania we Włoszech wzrosły o 9,6 proc. Jeśli chodzi o artykuły spożywcze i komorne, to wyższe ta dosięgła kolejno 10,1 proc i 12 proc.

Korespondent wyraża przekonanie, że obecny rząd powinien dolożyć wszelkich wysiłków w kierunku wstrzymania inflacji, wzmocnienia lira, zahamowania odpływu dewiz i przywrócenia równowagi bilansu handlowego.

Nasz komentarz

„Generale, zrezygnowałem”

Przez kilka dni uwagę światowej opinii publicznej przykuwało Kongo-Brazzawille, b. kolonia francuska, która formalna niepodległość uzyskała 3 lata temu 15 sierpnia 1960 roku. Dla zrozumienia charakteru przewrotu, jaki miał miejsce w tym kraju, kilka informacji ogólnych. Kongo-Brazzawille zajmuje obszar 342 tys. km kwadratowych, jest krajem słabo zaludnionym (niewiele ponad 800 tys. mieszkańców), zaoftanym pod względem rozwoju przemysłowego — większość ludności utrzymuje się z rolnictwa. Kongo, podobnie jak pozostałe kraje tzw. grupy Brazzawille utrzymuje ścisłe więzi z Francją. Kapitał francuski ma tu — jak dotąd — nieograniczone możliwości penetracji.

Władze w kraju sprawowała jeszcze od czasów przed uzyskaniem niepodległości, grupa polityków skupionych wokół osoby b. prezydenta, ks. Fulberta Youlou i kierowanej przezeń partii — Demokratycznej Związku Obrony Interesów Afrykańskich. Youlou znany ze swych antypostępowych zapatrywań, od dłuższego czasu ostro rozprawiał się z wszelką opozycją. Niektóre partie wraz z Afrykańskim Ruchem Socjalistycznym (utworzonym niedawno przez francuską SFIO) dawno przestały być opozycyjne, pozostałe zostały zlikwidowane. Bezpośrednią przyczyną przewrotu był atak Youlou na związki zawodowe. W Kongo działają trzy centrałe związkowe odpowiadające w swym charakterze trzem ugrupowaniom francuskiego ruchu związkowego: CGT, Force Ouvriere i związkiem chrześcijańskim. Youlou zaprzagnął te trzy grupy „zjedno-

czyć” w jedną — sobie podporządkowaną. Ale tu afrykańska marionetka Paryża przeliczyła się ze swymi siłami. W odpowiedzi na aresztowanie przywódców związkowych, wybuchły gwałtowne demonstracje, które zmusiły ks. Youlou do ustąpienia. Charakterystyczny dla stosunków łączących b. prezydenta Kongo z rządem francuskim jest fakt przytoczony przez agencję Reutersa. Otóż natchemiat po podpisaniu komunikatu o ustąpieniu, Youlou zatelefonował do prezydenta de Gaulle'a w Paryżu, mówiąc: „Generale, zrezygnowałem”.

Zywioły ruch, który obalił Youlou, występuje pod hasłem walki z korupcją, z chciwością i bogactwem się ministrów, z ich luksusowymi wyprawami do Paryża, co stanowi wielki kontrast z nędzą mieszkańców stolicy Kongo.

Władze w Kongo przejęła armia (2 tys. osób, łącznie z żandarmerią!), w której główną rolę odgrywał oficerowie francuscy. W kraju całkowicie kontrolowanym przez przedstawicieli neokolonializmu francuskiego, siły postępowe mogą odnosić tylko połowiczne sukcesy. Tym niemniej zwycięstwo to wskazuje na nastroje biednych mas, radykalizujące się w walce z „młymi potentatami”, w tej samej mierze skorumpowanymi, co służącymi wobec wielkich monopolii.

WŁADYSŁAW BIEROŃ

Chicago jest ostatnio terenem nieustannych demonstracji ludności murzyńskiej przeciwko organizowaniu przez władze miejskie szkół, w których obowiązywać będzie zasada podziału rasowego. W szkołach tych mają być oddzielne klasy dla dzieci czarnych i oddzielnie dla dzieci białych. Protesty ludności murzyńskiej są tym bardziej głośnie, że szkoły takie powstają w dzielnicach zamieszkałych prawie wyłącznie przez ludność murzyńską i że jak dotychczas tylko nieliczne szkoły prywatne praktykowały podział dzieci zależnie od ich koloru skóry. Na zdjęciu: młodzież murzyńska demonstruje na rusztowaniach nowo budującej się szkoły, w której będzie obowiązywać segregacja rasowa.

Chicago jest ostatnio terenem nieustannych demonstracji ludności murzyńskiej przeciwko organizowaniu przez władze miejskie szkół, w których obowiązywać będzie zasada podziału rasowego. W szkołach tych mają być oddzielne klasy dla dzieci czarnych i oddzielnie dla dzieci białych. Protesty ludności murzyńskiej są tym bardziej głośnie, że szkoły takie powstają w dzielnicach zamieszkałych prawie wyłącznie przez ludność murzyńską i że jak dotychczas tylko nieliczne szkoły prywatne praktykowały podział dzieci zależnie od ich koloru skóry. Na zdjęciu: młodzież murzyńska demonstruje na rusztowaniach nowo budującej się szkoły, w której będzie obowiązywać segregacja rasowa.

10 dzieci poniosło śmierć

(Dalszy ciąg ze str. 1)

no natchemiat do szpitala. Z tych pięcioro — dwoje zmarło w nocy z piątku na sobotę w czasie operacji. Tak więc liczba ofiar lekkomyślnej zabawy wzrosła do dziesięciu. Trojro pozostałym przy życiu nie grozi wprawdzie niebezpieczeństwo ale prawdopodobnie pozostaną kalekami na całe życie. Specjalna komisja powołana dla zbadania przyczyn wypadku, w którym zginęło 10 dzieci stwierdziła, że tragedie spowodowała eksplozja miny tzw. ryglowej rzadko dotąd spotykanej i bardzo niebezpiecznej. Jedną taką miną zawiera ponad 5 kg materiałów wybuchowych.



Pierwsza Moskiewska Fabryka Łożysk Toczących produkuje łożyska kulkowe od miniaturowych — średnicy 1 mm dla precyzyjnych aparatów naukowych — do gigantów o 2-metrowej średnicy dla koparek krocących i turbin. Przy tej niezwykłej odpowiedzialnej i trudnej pracy zatrudnieni są młodzi specjalisci, którzy po odbyciu stażu jako pracownicy przy obrabiarkach i po ukończeniu wyższych studiów pracują tu nadal jako inżynierowie na kierowniczych stanowiskach. Jednym z nich jest inżynier W. Czelnokow, który pracuje w fabryce rozpoczął jako robotnik-nastawiacz, obecnie zaś jest kierownikiem technicznym oddziału doświadczeń. Na zdjęciu: W. Czelnokow przy kreślarskiej desce.



Po skończonej pracy pora na wycozasy.

Fot.: Medoła

OHP da się lubić!

„PGR Kalis w pow. Biskupiec. Kierownik gospodarstwa inż. Adam Sieraputowski, młody absolwent olsztyńskiej WSR, zapewnia, że we wtorek skończy w całości zbiory plonów. W zniwach pomaga grupa z Ochotniczych Hufców Pracy. Są to młodzieńcy, uczniowie jedenastej klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 2 z Krakowa. Zarówno przybyli z nimi wychowawca, Jerzy Nuckowski, jak i kierownik gospodarstwa są bardzo zadowoleni z młodych pomocników.

— Pracują jak szatany, chociaż to zatwardziałe mieszczuchy, a w pracach polowych stawiają pierwsze kroki.

Chłopcy istotnie demonstrują znakomite formy, są pracowici i zdyscyplinowani. Pracują przeważnie wieczorem i we wczesnych godzinach rannych.”

Tak brzmiała relacja korespondenta „Trybuny Ludu” z 4 sierpnia („Na północy — żniwna kulminacja”). Nie była to jedyna pochlebna opinia o staraniach młodych „żniwiarzy” z Krakowskiego. Uczestnicy pierwszego turnusu spisał się znakomicie. O podtrzymaniu dobrej stawy postarają się niewątpliwie ich następcy — około 700 uczennicy i uczniów średnich szkół krakowskich, którzy zorganizowani w szkolne, żywno Ochotnicze Hufce Pracy, wyjechał przed kilkoma dniami do PGR woj. gdańskiego i olsztyńskiego.

— Ale OHP to nie tylko pomoc przy żniwach...

W OŚWIĘCIMIU CZEKAJĄ NA... ZGŁOSZENIA

W sierpniowe upalne popołudnie siedziba I Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW w Oświęcimiu sprawnie wdrażają wytyczne. Wiele junaków wyjechało na urlop. Pozostali wypełniają czas po pracy, stosownie do swych zainteresowań. Na pobliskim boisku — mimo gorąca — nie brak zwolenników ćwiczeń i gier sportowych. Inni po prostu odpoczywają w pokojach (przyjemne, trzyosobowe). Klub-szwalnia nieuchronnie zapełni się wieczorem junakami ciekawymi najwspanialszych doniesień prasowych i telewizyjnych.

Chętnych do rozmowy nie brak. Relacje brzmią podobnie:

— Dowiedziałem się (leden poprzez ZMS, inny od ZMW), że tutaj w hufcu znajduje się również zawodowa, ucząc się równocześnie w zasadniczej szkole budowlanej. Przyjechałem. Nie żałuję. Chcę zostać po ukończeniu szkoły. Może uda mi się skończyć technikum.

Pochodzą niemal ze wszystkich zakątków kraju. 19-letni Zygmunt Karwacki przywędrował z Lubelskiego. Kolega z tego samego pokolenia Idzi Rzepcki (20 lat) pochodzi z Bydgoszczy. 19-letni Władek Kaździółka na rodzinę w Limanowej. Są junacy z Kieleckiego i Rzeszowskiego, a także reprezentanci innych województw.

Co robia? Jak ocenają warunki pracy i bytu? Podzielili na brygady wykonują — pod opieką instruktorów — roboty budowlane na terenie Zakładów Chemicznych; inni pracują przy budowie osiedla mieszkaniowego w Oświęcimiu.

Pracują w pobliskiej szkółce zadrzewiania, wykonując zabiegi pielęgnacyjne. W czasie największych upałów — decyzją rady hufca — wychodzili do roboty przed 6, by zakończyć ją o godzinie 10. Reszta dnia wypełniają — wypoczynek i rozrywkę. A więc — gry sportowe, spacery, kąpiel i plażowanie nad Sołą, zajęcia artystyczne, seanse telewizyjne.

Dziewczęta czują się dobrze, apetyty dopisują, humory różnie, a jeśli jest jak jest, to nie ma w tym zastrzeżeń. W czasie największych upałów — komendantki Ireny Orzechowskiej. Gdyby nie OHP i obóz wiele z tych dziewcząt spędziłoby całe wakacje w murach miasta. I co tu się dużo rozchodzi — wiele uruku ma sam pobyt na obozie, cenę się własne zapracowane pieniądze. A jeżeli to była satysfakcja wybrać się gromadnie na trzydniową wycieczkę nad morze, czy przyniesie pewną kwotę dla mieszkańców zniszczonego Skopca?

PRZYJEMNE WIDOKI TO ZA MAŁO

Znacznie trudniejsze warunki stały się udziałem 19-tu uczennic krakowskiego Technikum Łączności, przebywających na podobnym obozie w Gaboniu (pow. Nowy Sącz). W porównaniu z trzema niewielkimi izbami miejscowej leśniczówki, które przeznaczono dziewczętom, barak w Bobrku stanowi szczyt luksusu. Tutaj, w razie nieporozumień, zajęcia kulturalne prowadzi się siedząc na łóżkach. Nie ma prądu. Kłopoty z zaopatrzeniem najdotkliwiej odczuł kierownik obozu Eugeniusz Otryśko, zmuszony wyprawić się po podstawowe artykuły do odległego o 13 km Starego Sącza. Nie najlepiej jest z samą pracą. Roboty w lesie nie brakuje, lecz nie każda odpowiednia dla młodych dziewcząt i leśniczo z trudem może zapewnić taki taki front pracy. Wszystkie niedostatki wynagradza sam Gabon. Miejscowość doprawdy przeliczna, położona malowniczo wśród gór i lasów. Nie strasza też ciśniecie i niewygoda, kiedy ma się „naście” lat, kiedy wychowawcy dbają, by się ich podopieczni nie nudzili, a częste wycieczki, gry sportowe, ogniska, kontakty z obozującymi w okolicy harcerzami mają wiele uruku. Dlatego też i w Gaboniu nikt nie nosił się z zamiarem rejderydacji.

Bardzo fragmentaryczne są te wszystkie relacje. Potwierdzają jedno — Ochotnicze Hufce Pracy jako specyficzna forma organizacji wolnego czasu młodzieży, polegająca na łączeniu pracy społecznie użytecznej z rozrywką, cieszy się coraz większą popularnością.

OHP da się lubić!
ZBIGNIEW GUZOWSKI

Zanim Kowalski wyjedzie za granicę...

Jest to reportaż o zagranicznych wożach mieszkańców ziemi krakowskiej. Dane do niego zbieraliśmy na miejscu, w Krakowie. I choć nie ma w nim opisów egzotycznych krajów i ludów, choć nie dowiedzieliśmy się z niego nic na temat uruków „Wenecji Poinocy” — Leningradu, mody plażowej na Lazurowym Wybrzeżu — przeczytajcie:

Wystarczy przejść się na 18 Stycznia, gdzie utworzono ostatnio punkt szczepień dla wyjeżdżających za granicę, aby przekonać się, że stajemy się z roku na rok narodem coraz to bardziej „bywałym”. I mimo, że daleko nam jeszcze ciągle do masowej turystyki zagranicznej, jaką notuje szereg innych, bardziej rozwiniętych gospodarczo i zasobniejszych krajów, procent ludzi, którzy już byli, są lub mają zamiar wyjechać w celach turystycznych za granicę, jest coraz bardziej pokąźny.

TOWARZYSKIE „BYĆ ALBO NIE BYĆ”

Po co jeżdżać? Na to, aby odpowiedzieć na to pytanie trzeba by z pewnością wnikliwych badań socjologicznych. Najogólniej — powiedziano nam w Biurze Paszportów Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie — można podzielić wszystkich wyjeżdżających na trzy grupy: tych, którzy wybierają się w celach turystyczno-wypoczynkowych, tych, którzy wyjeżdżają do rodzin lub znajomych i tych — co prawda nielicznych — dla których wyjazd zagranicą stanowi niemal kwestię towarzyskiego „być albo nie być”.

Gdzie jeżdżać? Jak wynika z zestawień, które pokazano nam w Biurze Paszportów, w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy bieżącego roku z Krakowa i województwa tylko do krajów naszego przelotowo już 4 tysiące. Jest to więc o ponad tysiąc osób więcej, aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego. Naturalnie liczba ta nie obejmuje bynajmniej ani mego ruchu turystycznego, a więc konwencji z CSRS i NRD, ani też wyjazdów orbiślowych, służbowych i wyjazdów do krajów zachodnich. Wśród „najmłodniejszych”, a więc najczęściej odwiedzanych przez mieszkańców naszego województwa, na pierwszy plan wysuwają się: Węgry,

20 DNI ZAMIAST 2 MIESIĘCY

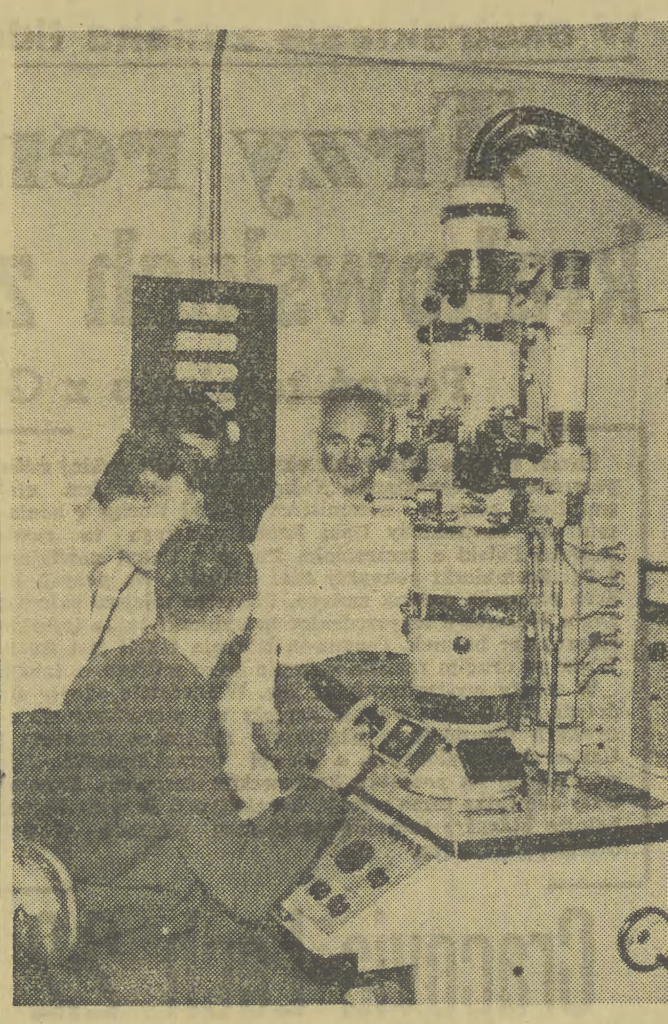
Dzień w dzień, od wczesnych godzin rannych hall na IV piętrze Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie jest zapelniony czekającymi. Dzień w dzień kilkadziesiąt osób opuszcza go, dzierżąc w rękach upragniony dokument-paszport, uprawniający do zrealizowania marzeń o dalekich podróżach. Dziesiątki innych otrzymuje tu niezbędne informacje, odpowiednio kwestionariusze i szczegółowe pouznerzenia wyjaśniające sposób ich wypełniania.

ONI POJADĄ W ZIMIE

Jak z tego widać, pracownicy Biura Paszportów nie mają łatwego życia. Dla nas miesiące urlopowe to czerwiec, lipiec lub sierpień. Dla nich jest to po prostu okres „szczytu”. Kiedy biorą urlopy? Najczęściej na wiosnę lub w zimie. Choć na codzień „podróżują” po Węgrzech, Bułgarii i Włoszech sami wybierają na miejsce odpoczynku Rożnow lub Międzyzdroje. Jeśli ktoś nie miał czasu być jeszcze na Mazurach — śmieje się nasz rozmówca — to nie wypada mu się pchać nad Bałaton...

Chyba i racja. Choć nie naczytano, abyśmy zniechęcili do zagranicznych wojaży. Wręcz przeciwnie: milej podróży!

JULIUSZ SOLECKI



Politechnika Śląska w Gliwicach otrzymała ostatnio zakupiony na MTP mikroskop elektronowy JEM-6A, produkcji japońskiej. Mikroskop umożliwia powiększenie 200 000 razy. Służycy będzie do badań metaloznawczych.

Na zdjęciu: kierownik katedry prof. inż. Fryderyk Staub i kierujący montażem inż. Shimizu przy mikroskopie.

CAF — fot. Kondracki

CO, GDZIE, KIEDY?

SIERPIEN 19 **Poniedziałek**
Juliusza

TEATRY

ROZMAITOSCI: „Oby był wicem...” — 19.15.
Pozostałe nieczynne.

APTEKI

Boh. Stalingradu 77, Floriańska 15, Lubiec 7, Długa 88, Kościuszki 18, Waryńskiego 24, Al. Rew. Październikowej, N. Hut.

KINA

APOLLO: Piękna młynarka (wl. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. CASSINO: Zemsta kosmosu (ang., 16 lat) — o zmroku. CHEMIK: Pan — 17, 19. KRAKUS: Dzień morski (radz. 12 lat) — 17, 19. KULTURA: Płochą Jasiela (pol., 16 lat) — 18, 20.15. MASKOPIKA: Czarodziejski kwiat (radz. 7 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. MELODIA: Et cetera p. pułkownika (wl., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. MIKRO: Ich dzień powszedni (pol., 18 lat) — 17.45, 20. MIANIURKA: Progr. dla dzieci — 15. — Znow ku gwiazdom — 16. Kobieta w szlafroku (ang., 16 lat) — 17, 19. MELODIA GWARDIA: Bez pnia (radz. 18 lat) — 15, 17.15, 19.30. ROTUNDA: Kozara (jug., 18 lat) — 17, 19.15. SZTUKA: Trapez (USA 12 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. UCIECHA: Nieznajomi z pociągu (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: Dwa oblicza zemsty (USA, 16 lat) — 13.30, 16.30, 19.30. WARSZAWA: Podpisano Arsen Lupin (fr.-wl., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISLA: Lotnisko nie przyłemu (CSRS, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOSC: Światła na mordercę (fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Zmartwychwstanie II cz. (radz. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZWIĄZKOWIEC: O 6-tej wieczorem po wojnie (radz., 12 lat) — 17, 19.

RADIO

15.00: Od melodii do melodii, 15.30: Dla dzieci — słuch. J. Korczakowskiej pt. „Bulezka” cz. IV, 15.50: Wiad., 16.05: Polska muz. rozr., 16.30: Komunikat J. Popowa, 16.40: Komunikat i muz., 16.45: Fel. sportowy, 16.50: Wiad. ziemi rzeszowskiej, 17.00: Koncert popularny, 17.35: Skrzynka interwencji, 17.45: Dzień krakowski, 17.55: Przegląd czasopism krakowskich, 18.05: Słynni soliści polscy — Z. Drzewiecki i

TELEWIZJA

17.50: Telewizja Katowice informuje, 18.00: „Zbieramy grzyby” — program dla dzieci, 18.15: „Eureka” — progr. pop.-naukowy transm. z Gdańska, 18.45: „Przemówi miłoś” — program public. transm. z Wrocławia, 19.15: „Kino krótkich filmów”, 19.30: Dobranoc, 20.00: Dziennik telewizyjny, 20.30: „Na scenach świata” film fabularny prod. rumuńskiego, doz. od 16 lat, 22.10: Wiadomości Dziennik Telewizyjny.

WIEŚCI ROLNICZE

U nas urodzaj, w Hiszpanii klęska

Dopisują w br. zbiory pomidorów i cebuli. Wzrost w Hiszpanii, jak podaje hiszpańskie Ministerstwo Rolnictwa zbiory tych warzyw w kraju korridy będą dwukrotnie mniejsze niż w ub. roku. Płony broszwik, moreli i ziemniaków utrzymują się natomiast na poziomie zeszłorocznym.

Kaczki „Pekiny”

Naukowcy amerykańscy stwierdzili, że kaczki starsze znoszą większe jajka niż młode, np. roczne. Z jaj tych użytkuje się takie silniejsze kurketa. W naszym klimacie do hodowli najlepiej nadają się kaczki „Pekiny”, odznaczające się dużą wytrzymałością. Jaja kaczki zawierają 12 proc. białka i 12 proc. tłuszczu (kurka 7 proc. tłuszczu).

Pogłowie świń w świecie

Według danych statystycznych, w styczniu br. pogłowie świń w całym świecie wyniosło 483 mln sztuk, tj. o 40 proc. więcej niż w latach 1961—1965. Największe pogłowie w Europie zanotowano w Niemczech (17 mln szt.).

DLA WYGODY WYJEŹDZAJĄCYCH

Trzecia i najbardziej tym razem powszechną bolączką dla sprawnego toku pracy Biura są niewłaściwie wypełnione kwestionariusze, brak kompletnej dokumentacji, zdjęć itp. Pragnąc temu zapobiec kierownictwo Biura Paszportów postarało się nie tylko o odpowiednią ilość wszelkiego rodzaju informatorów, które otrzymują wszyscy zainteresowani, wywieśzek mówiących o trybie i godzinach załatwiania podań, czy wysokości opłat, lecz także wytapetowało nimi niemal cały hall Komendy. Pod szymbami, na stolikach można zatem znaleźć wzory prawidłowo wypełnionych formularzy, adresy punktów szczepień w całym województwie, wykazy dokumentów, jakie

KINA W NOWEJ HUCIE:

SWIT: Dziewczyna w hotelu (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIT m. s.: Człowiek idzie za stoncem (radz., 9 lat) — 17, 19.15. SWIATOWID: Sławne miłości (fr., 18 lat) — 18, 20.15. SWIATOWID m. s.: Śniegi w załobie (USA, 12 lat) — 17, 19. SFINKS: Prof. Maimlock (NRD, 14 lat) — 15.45, 18, 20.15.

DIŻURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 40, INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 17, NEUROLOGICZNY: Botanicka 3.

Sobota i niedziela w Krakowie

Przychodnia przyszedł do pacjentów Prez. DRN Kleparz L. Chrobak.

Bez przerwy operujemy

Ostry dyżur chirurgiczny i internistyczny pełni wczoraj Szpital Miejski w Nowej Hucie.

Bez przerwy operujemy — poinformował o godzinie 17 w niedzielę dyżurny chirurg Stanisław Kubicki. W sobotę wieczorem przywieziono kilka osób pobitych, a w niedzielę młodego chłopca, który spadł ze skałek w Dolinie Będkowskiej.

Spokojniejszy dyżur miał internista Władysław Goszczyk. Wczoraj dyżurny lekarz spodziewał się więcej przypadków chorzy z ul. Śląskiej a od dzisiaj rozpoczyna się przyjmowanie pacjentów. W przychodni będą czynne następujące gabinety: ogólny, pediatryczny, dentystyczny i zabiegowy. Zatrudnionych tu będzie trzech lekarzy i dwie pielęgniarki. W uroczystym otwarciu wzięli między innymi udział i sekretarz KD PZPR E. Perykaszka i przew.

Nie natrafiono na ślad skradzionego spirytusu

Dyżurny oficer Komendy Miejskiej MO poinformował redakcję w niedzielę wieczorem, że sobota i niedziela w mieście minęły spokojnie. Nie odnotowano żadnych natrafień na ślad skradzionego z Krak. Zakł. Farmaceutycznych spirytusu metylowego, nie zgłoszono też na szczęście wypadków zatrucia tym związkiem chemicznym.

Pracownica MPK wpada pod samochód

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne pracowało wczoraj bez większych awarii technicznych. Natomiast w niedzielę pod Filharmonią zdarzył się wypadek, w wyniku którego pracownica MPK Danuta Orento doznała obrażeń ciała. Wychodząc z tramwaju wpadła ona przez nieostrożność pod samochód osobowy.

W niedzielę wieczorem pełniący dyżur w centrali tchu Marian Dubiel skierował na Elbion tramwaje nr 4, 7, 8 i 10. Wozy te potrzebne były do przewiezienia tłumów ludzi wracających z przedstawienia radioteatrowego cyrku.

Tysiąclecie Ziemi Krakowskiej

Dzieje Muzeum Czartoryskich

Jeden z najpiękniejszych zakątków Krakowa to ul. Piłkarska od hotelu Francuskiego do Bramy Floriańskiej. Mieści się przy niej Muzeum Czartoryskich. Zostało ono założone z końcem XVIII wieku w Puławach, a następnie przeniesione do Krakowa. Te chwalebne decyzje podjął fundator, biorąc pod uwagę fakt, że Kraków począł przekształcać się w główny ośrodek nauki historycznej i badań nad sztuką. Pochodzenie, powstanie i organizację tej placówki badał Józef Lepiarczyk czerpiąc z obfitej korespondencji zachowanej w Muzeum w postaci ok. 12 tys. listów.

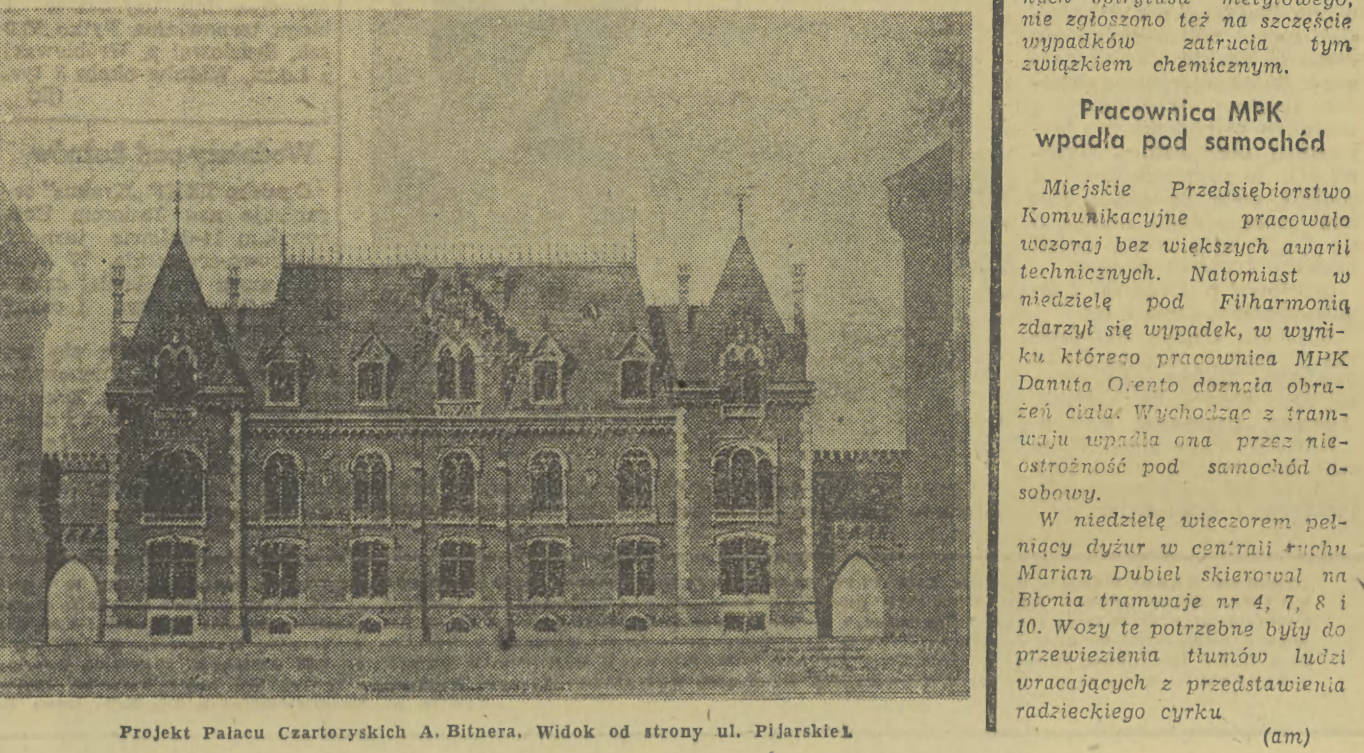
Zabytkowe budynki tego Muzeum utrzymane w typie neogotyku francuskiego i włoskiej architektury z okresu trecenta stanowią jeden z najbardziej malowniczych zakątków starego Krakowa. Kompleks ten przylega częściowo do średnio-wiecznych murów obronnych i sąsiaduje z dawnymi ka-

mienicami mieszczańskimi i pałacami oraz późnobarokowym kościołem. Biblioteka mieściła się w dawnym Arsenale, który do pocz. XIX w. stanowił długi budynek parterowy ze strzelnicami. Magistrat nosił się z zamiarem przeznaczania go na spichlerz zbożowy ale dzięki oporowi inspektora miejskiego przeznaczony ten piękny budynek na posiadania publiczne oraz na umieszczenie gabinetów panoram, figur woskowych itp. W r. 1874 objął go Czartoryski lokując w nim Bibliotekę Sieniawską. Fasady Arsenalu ozdobił seria medallionów przedstawiających podobizny myślicieli, uczonych i artystów.

Jedną z najpiękniejszych części kompleksu stanowił tzw. Kłasztorek, stojący na miejscu dawnej klemienicy mieszczańskiej zwanej „Pod Bażantami”. Zakupił go Czartoryski od Austriackiego Funduszu Religijnego. Przebudował zajął się Gabriel Ouradou, znany z prac konserwatorskich wielu budowli historycznych we Francji oraz budowy wielu willi w Paryżu. Zaprojektował on mostek między obu budynkami oraz drugi gmach biblioteczno-muzealny. Przebudowany Kłasztorek stanowi — zdaniem Lepiarczyka — jedyny w Polsce przykład neogotyku francuskiego.

Od strony ul. Piłkarskiej i Jana wznosi się pałac, którego architektura jest wzorowana na elementach Kłasztorku i Arsenalu.

Od r. 1901 na parterze w pałacu mieszkała służba, na I piętrze znajdowały się apartamenty Czartoryskich, a 7 sal na II piętrze (sale portretu historycznego, egipska, grecko-rzymska, malarstwa francuskiego i holenderskiego, ceramiki i sztuki Wschodu) przeznaczono na wystawę zbiorów. Otwarcie Muzeum nastąpiło 1 grudnia 1876 r.



Projekt Pałacu Czartoryskich A. Bitnera. Widok od strony ul. Piłkarskiej. SEP

W ekstraklasie zmiana lidera

Trzy remisy krakowskich zespołów

Pogoń remisuje z Górnikiem

Druga kolejka rozgrywek ekstraklasy piłkarskiej znowu przyniosła niespodzianki. Największą z nich jest niewątpliwie porażka wicemistrza Polski Ruchu z beniaminkiem ekstraklasy Unią Raciborz. Druga to remis mistrza Polski z szescienną Pogonią. Drugi nowicjusz I ligi Szombierki pokonały Stal Rzeszów. Na pozycji lidera nastąpiła jednak zmiana. Pierwsze miejsce zajmuje Legia Warszawa wyprzedzając Szombierki tylko lepszym stosunkiem bramek. Czerwoną latarnią tabeli jest Ruch. Wisła po drugim remisie zajmuje ósme miejsce w tabeli. W sobotę wystartowała II liga. W niedzielę odbyły się dalsze mecze. Krakowskie zespoły w pierwszych pojedynkach nie odniosły większych sukcesów. Cracovia i Garbarnia zremisowały, a Wawel doznał porażki. Nie widać się na początku krakowskim zespołom. Zanotowały one tylko same remisy. Oczekujemy, że w następnej kolejce któryś z zespołów zrobi nam wreszcie niespodziankę i zwycięży.

Table with football match results: Gwardia - Wisła 0:0, ŁKS - Legia 1:4, Stal Rz. - Szombierki 1:2, Zagłębie - Arkonia 2:1, Odra - Polonia Byd. 3:1, Pogoń - Górnik 0:0, Ruch - Unia Rac. 3:4, etc.



Zaciętych pojedynków było zbyt mało podczas meczu Gwardia - Wisła. Foto CAF

Wisła remisuje w Warszawie

Gwardia - Wisła 0:0

SWIĘTĄ sytuację wypracował Sykta, ale żaden z jego partnerów nie znalazł się na stanowisku. Szczęścia w zdobyciu bramki próbowali nawet piłkarze z defensywy. Ich pozycjonowanie niestety w pewnym sensie sędzia, który dopatrywał się w wielu przypadkach spalonych. Arbitr w 62 minucie nie dostrzegł nawet na polu karnym ręki u jednego z obrońców Gwardii.

Podobnie jak Wisła, zawiódł również Gwardia. Jej atak oddał zaledwie jeden niebezpieczny strzał.

Swoją dobrą postawą zasłużyli na wyróżnienie: w Wiśle Monia i Rusinek, a w Gwardii Jurczak i Lewandowski.

Kolejny występ krakowskiej Wisły odbył się w Gwardii w Warszawie. W stolicy oczekiwano, że krakowski zespół zaprezentuje dobrą piłkę. Nic z tego. Ani krakowianie, ani gospodarze nie pokazali dobrego futbolu. Oba zespoły gubiły się w swoich pozycjonowaniu i nieproduktywnie rozgrywały piłkę. Z boiska przez 90 minut wiało nudą.

Jedynie żywsze okresy gry obserwowaliśmy w drugiej połowie. Wisła miała nawet w tym okresie lekką przewagę.

Porażka Adamskiego

W mistrzostwach świata w szachach w konkurencji juniorów w Wroclawiu Banja, Polak Adamski przegrał z Fullerem (Australia) i obecnie zajmuje w swojej grupie 3 miejsce.



W 40 min. Muc (nr 7) po rzucie różnym oddał piękny strzał głową, ale bramkarz - Rakowa - Skrzypiec wspaniale interweniował i wynik nadal 0:0. Z meczu Wawel - Raków 0:2. Fot. W. Książek

Na czarnym torze Wanda-Unia 26:52

W Nowej Hucie odbyły się zawody o mistrzostwo II ligi żużlowej pomiędzy Wandą N. Huta i Unią Tarnów. Mecz ułynął pod znakiem dużej przewagi gości co odzwierciedlił wynik 26:52. Najwięcej punktów dla gości uzyskali Pytko, Kamiński i Fijałkowski. W meczu wzięło udział 12 zawodników z obu stron. W czasie rozmowy, na którą zostało zaproszonych kilku kolegów z LZS, a zarazem członków ZMW, przewodniczący zespołów ze do czasu rozpoczęcia rozgrywek sprawy z boiskiem będą uregulowane. Mamy nadzieję, że nieporozumienie jakie wynikło pomiędzy GRN i organizacją ZMW i LZS zostanie zlikwidowane ku zadowoleniu obu stron.

Wodniacy nad Rożnow

Ognisko TKKF „Kra-kus” organizuje nad Jeziorem Rożnowskim 14-dniowy turnus kajakowy-zegarski. W obrotach mogą brać udział członkowie Towarzystwa i osoby niezeszpane. Turnusy odbywają się we własnym ośrodku Towarzystwa w Kobyłe Groduk. Zakwaterowanie w namiotach i domkach campingowych. Informacji udziela Ognisko „Kra-kus” w środy i piątki w godzinach od 14.30 do 19.30.

W III lidze bez niespodzianek

Dobra forma piłkarzy Hutnika

Wczorajsze mecze o mistrzostwo ligi okręgowej nie przyniosły żadnej większej niespodzianki. Wszystkie drużyny które w roku ubiegłym miały coś do powiedzenia grają coraz lepiej. Nie widać się jedynie Unii Tarnów, która poniosła wczoraj drugą porażkę. Wysoką formę sygnalizuje drużyna Hutnika N. Huta. Zespół ten zasłynął takimi rutyniarzami, jak Gajewski i Rogoza ma wielkie szanse na premiową lokatę. W III lidze meczu zadebiutowały wczoraj drużyny Cracovii i B która zremisowała z przodującym tabeli Górnikiem Jawornno 1:1 oraz Metal Tarnów który przegrał na własnym boisku z Victorią Jawornno. Wysokie zwycięstwo odniosła rezerwa Wisły Jar nad Tarnovią, a Sandecja wywozła jeden punkt z Oświęcimia.

Table with football league standings: 1. Górnik J. 3 5 6:4, 2. Unia Ośw. 3 5 3:1, 3. Hutnik N. H. 2 4 8:2, 4. Prokocim 3 4 4:3, 5. Victoria 2 3 3:1, 6. Skawa 3 3 5:5, 7. Wisła Ib 2 2 6:4, 8. Górnik B. 2 2 4:4, 9. Sandecja 3 2 3:3, 10. Tarnovia 3 2 5:8, 11. Cracovia Ib 1 1 1:1, 12. Fablok 1 1 2:2, 13. Unia T. 3 1 3:5, 14. Hutnik T. 3 1 1:8, 15. Metal 1 0 0:2

Niewielki dorobek naszych wioślarzy w Kopenhadze

W Kopenhadze zakończone zostały w niedzielę wioślarskie mistrzostwa Europy w konkurencji mężczyzn. Z reprezentujących Polskę 7 załóg 2 startowały w finałach. Jednak nie odniosły one sukcesów. W jedynkach Kubiak zwyciężył ostatnie piąte miejsce z czasem 7.25.76. Zgodnie z przewidywaniami, mistrzem Europy został Czechosłowak Kozak - 7.11.84. Drugie miejsce zajął Groen (Holandia) - 7.14.27.

Polacy startowali także w finale czwórek ze sternikiem. Reprezentowała nas osada AZS Wrocław, która zajęła ostatecznie czwarte miejsce z czasem 6.40.50. Nasi wioślarze wyprzedzili Holandię. Tytuł mistrzowski zdobyli wioślarze Niemiec - 6.29.60 przed CSRS - 6.33.81 i ZSRR - 6.37.92.

W trzecim wyścigu finałowym w dwóchkajdownych triumfowała osada wioślarska Petri i Mosetti z czasem 6.53.22.

W niedzielę przed południem rozegrano finały B. Wioślarze walczyli tam o miejsca

Hutnik N. H. - Hutnik Trzebinia 5:0 (4:0)

Bramki dla Hutnika N. Huta uzyskali Gajewski 2, Rogoza, Witkowski i Wach po 1.

Tarnovia - Wisła Ib 1:4 (0:2)

Bramkę dla Tarnovii zdobył Sochan, a dla Wisły Warmus 3 i Sochan 1.

Metal Tarnów - Victoria 0:2 (0:2)

Bramki dla Victori zdobyli Gowin i Magdziarz.

Górnik Jaw. - Cracovia Ib 1:1 (0:1)

Bramkę dla Górnika strzelił Filippek, dla Cracovii Nowak.

Unia Ośw. - Sandecja 0:0

Prokocim - Unia Tarnów 2:1 (1:0)

Obie bramki dla Prokocimia zdobył Szpak a dla Unii samobójcza.

Skawa Wad. - Górnik B 2:1 (0:0)

Bramki dla Skawy uzyskali Maślanka i Chmura. Dla Górnika Muś.

ORMO-wcy z Oświęcimia strzelają najlepiej

W dniu wczorajszym odbyły się wojewódzkie zawody strzeleckie ORMO. W zawodach wzięło udział 26 drużyn. Startowało w 3 konkurencjach - w strzelaniu z kb-2, kbks, oraz z pistoletu p.w.

A oto wyniki drużynowe: 1. Oświęcim, 2. Brzesko, 3. Nowa Huta, 4. Nowy Targ, 5. Chrzanów 1, 6. Sp. Ochr. Mienia. W konkurencjach indywidualnych zwyciężyli: kb-2 Góralczyk Oświęcim przed Wasilewskim także z Oświęcimia i Faryńskim Sp. Ochr. Mienia. W kbks Brzozowski Oświęcim przed Góralczykiem także z Oświęcim i Króciem z Limanowej. P.w.: 1. Bogucki Brzesko, 2. Olbrzyt Stare Miasto, 3. Gudź Zakopane.

Drużyna Oświęcimia odniosła w dniu wczorajszym 3 kolejne zwycięstwa i zdobyła Puchar przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej na własność. Gratulujemy. (ap)

Międzynarodowy turniej

W Świdnicy rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkówki juniorek. W pierwszych meczach Węgrzy pokonali NRD 3:0 a Polska I wygrała z Polską II 3:1.

Srebrny medal w Szczawnicy

Kajakarze powrócili do kraju

W sobotę w Szczawnicy odbyło się powitanie polskich kajakarzy, którzy startowali na ostatnich mistrzostwach słalomowych świata w Austrii. Szczawnicka witała polskich zawodników niezwykle serdecznie. Nic dziwnego, przywieźli oni do kraju srebrny medal w konkurencji zespołowej za slalom. Polacy startowali w składzie: Eugeniusz Kapiński, Władysław Płecyk i Bronisław Waruś. Polaków wyprzedziła jedynie dwoma punktami reprezentacja NRD. Trzecie miejsce i brązowy medal zdobyła Wielka Brytania, a czwarte poprzedni wicemistrzowie świata, reprezentanci Czechosłowacji.

Sukces Polaków jest nieprzypadkowy. W poprzednich dwóch mistrzostwach świata zdobywali oni brązowe medale. Dział Sportowy naszej „Gazety” gratuluje sukcesu, tym bardziej, że wszyscy z wymienionych trzech zawodników reprezentują okręg krakowski.

Wraz z kajakarzami powrócił wczoraj do kraju inż. Wojciech Tabeau, znany działacz sportowy. Inż. Tabeau spotkał się w Austrii z wyróżnieniem, stał on powołany przez ICF na sędziego i wchodził w skład komisji, która oceniała poszczególne konkurencje slalomowych mistrzostw świata.

„Garbarze” wracają z Wałbrzysza tylko z jednym punktem

Górnik - Garbarnia 1:1 (0:0)

Garbarnia napotkała w beniaminku II ligi groźnego przeciwnika, który od pierwszych minut meczu nieustępliwie atakował. Pierwsza połowa spotkania stała pod znakiem przewagi gospodarzy. Dwukrotnie w tym okresie Swoboda miał wspaniałą okazję na zdobycie bramki, jednak przestrelał.

Po zmianie stron do głosu doszli „garbarze” i oni też dzięki większej inteligencji w grze oraz rutynie swych zawodników zaczęli nadawać ton wydarzeniom na boisku. W 75 min. Tynor egzekwował rzut wolny. Piłka trafiła w poręczkę i nadbiegający Osterczyk sprytnie ułokował piłkę w siatce. Garbarze są nadal w

natarciu, jednak nie mogą swojej przewagi udokumentować drugą bramką.

W 89 min. Krawczyk niespodziewanie zdobywa bramkę dla Górnika i choć pewne wydawało się zwycięstwo Garbarni, uciekło sprzed samego nosa.

W Garbarni wyróżnili się: Kierdaj i Bieniek. GARBARNIA: Kierdaj, Karpel, Tynor, Konopka, Bieniek, Kurek, Gigon, Gadocha, Osterczyk, Kucharczyk, Pietruszka, Sędziwoł p. Bożek z Warszawy. Widzów ok. 12 tysięcy.

O Puchar Rakbi w tenisie

W II dniu turnieju tenisowego o Puchar Rakbi, rozegrano finał kobiet i w grze podwójnej panów oraz wyłoniono finalistów w singlu. Pierwsze miejsce wśród panów zajął Fogelman Olga, która pokonała Olszowską Legia 6:2, 6:2. Fogelman zagrała bardzo dobrze i wygrała finał bez większego wysiłku. Wśród panów w dniu dzisiejszym o pierwsze miejsce walczyli będą Nowak Nadwiślan i Kubaty Olsza. Finał będą zakończył się zwycięstwem pary krakowskiej Nowak - Kubaty, która pokonała Osadca - Dudka (Gliwice). (ap)

Motorowe emocje w Nowym Sączu

Wczoraj w Nowym Sączu odbyła się wielka impreza motowarowa organizowana przez Podkarpacki Automotoklub. Na imprezę złożyły się: jazda zrzecznościowa na motocyklach, mecz go-kartowy oraz akrobatyka motowarowa.

Lato w pełni - najlepiej je wykorzystasz...

„gdy ze „Światowidem” w ręku udasz się do najbar-dziej malowniczych zakątków kraju. W tym tygodniu „Magazyn Turystyczny Światowid” proponuje swym Czytelnikom mało znane, lecz niezmiernie atrakcyjne regiony: ziemię goldapską - Mazury Garbate, Bory Tucholskie oraz wrocławskie Pole-sie - jeziora powiatu Milicz. Do omawianych terenów załączono dokładne mapki.

W tym samym 33 numerze „MT-Światowid” o nowo otwartym Domu Turysty PTKK w Krakowie, felieton Stefani Gładzińskiej oraz pierwszy odcinek powieści w odcinkach, Jacka Fedorowicza.

Międzypokopowe zawody zapamiętajcie

Rozegrane 18 bm. w Rzeszowie międzypokopowe spotkanie zapamiętajcie w stylu witalnym pomiędzy reprezentacjami Rzeszowa i Opola zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 9:5 (9:5).

Cracovia-Lech 2:2

Wczorajsze spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Cracovią i Lechem Poznań zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Mecz był ciekawy, prowadzony w szybkim tempie i obfitym w wiele ciekawych sytuacji podbramkowych.

Byli i ligowicze Lech pozostawili w Krakowie dobre wrażenie. Jest to drużyna grająca spokojnie, dokładnie choć... ostro, ale fair. Największym atutem gości jest szybka gra skrzydłami.

Cracovia zagrała mecz bardzo ambitnie. Samo spotkanie rozpoczęło się dla gospodarzy niepomyślnie. Moment nieważny w drugiej minucie obrońców kosztował Cracovię utratę bramki. Użył ją za 11 minut bliźniaczy odległości Kaczmarek. Nie spieszno to „pasłaków”. Dysponowani świetnie pomocnicy Szymczyk i Kupiec zasilił raz po raz atak celnymi piłkami. Wykorzystał to w 6 min. Stroniarz II, który uzyskał wyrównanie. Od tej chwili Cracovia nadawała ton grze pomimo, że w 5 min. gry opuścił boisko Rewilak (zerwanie mięśnia). Trener Dziwisz zdecydował się na wstawienie do gry Kowalika. W tej sytuacji Mikołajczyk objął pozycję stopera. Pomimo przewagi Cracovii w polu piłkarskim poznaliśmy stwarzały wiele groźnych sytuacji pod bramką Stroniarza. Ulatwiali im to niepewnie grający obrońcy.

Po przerwie Cracovia zagrała słabiej. Wykorzystali go goście i nie bez winy Stroniarza, który był źle ustawiony, zdobyli drugą bramkę. Piłkarze Lecha wierzyli, że mogą odnieść zwycięstwo. Zaczeli grać dokładnie i szybko. Atak Cracovii zagubił się zaś kompletnie. Uporczywa gra wszystkich zawodników Cracovii środkami boiska przy skomasowanej obronie gości nie mogła przynieść żadnego rezultatu.

Na 10 min. przed końcem meczu Cracovia jeszcze raz desperacko zaatakowała. Stroniarz II popisał się pięknym strzałem głową obronionym jednak kapitalnie przez bramkarza Lecha strzał Zapałskiego znalazł drogę do bramki gości 2:2. Wynik ten nie krzywdził żadnej z drużyn.

W Cracovii dobrze zagrałi Szymczyk, Kupiec, Stroniarz II oraz Kowalik w II połowie meczu. Zawilił natomiast Hausner i trio obronne. (AP)

Kolarze Spółem mistrzami Polski

Na szosie lubelskiej rozegrane zostały w niedzielę 18 bm. drużynowe kolarskie mistrzostwa Polski w konkurencji seniorów i juniorów. Start i meta znajdowały się w miejscowości Zakret. Seniorzy mieli do przejechania dystans 100 km, a juniorzy - 50 km

A oto wyniki:

Table with cycling results: Seniorzy - dystans 100 km, 1) Spółem Łódź 2:25.44, 2) LZS Mazowsze 2:25.46, 3) Flota Gdynia 2:28.53, 4) LZS Odra 2:30.51, 5) Pafar Bydgoszcz 2:31.05, 6) LZS Dolny Śląsk 2:31.40, 8) Juniorzy - dystans 50 km, 1) Legia Warszawa 1:14.50, 2) Lech Poznań 1:15.02, 3) Sparta Wrocław 1:15.19

Jagodzińska rekordzistką Polski

W trzecim dniu pływackich mistrzostw Polski - rozgrywanych na piwalski w Bielsku - Krystyna Jagodzińska z wrocławskiej Słeszy ustanowiła nowy rekord Polski na dystansie 200 m st. klasycznym rezultatem 3:01,9 min. W tym samym wyścigu Laterhaus ustanowiła rekord Polski juniorek. Bardzo zacięta walka stoczyła na 100 m st. grzb. Szalecka i Carecka. Ostatecznie Szalecka wyprzedziła na mecie swą konkurentkę uzyskując dobry wynik 1:16,7.

Tegoroczne mistrzostwa stały na słabszym poziomie niż przed rokiem. Uwidoczniła się na nich ogromna supremacja okręgu wrocławskiego który dosłownie „zdu-blował” wszystkie pozostałe okręgi, w punktacji klubowej na dwóch pierwszych miejscach uplasowały się zespoły wrocławskie.

Wawel traci pierwsze punkty

Wawel - Raków 0:2 (0:0)

Wojskowi zaczęli z wielkim impetem. Przeważali w pierwszej fazie meczu niepokojąc często bramkarza gości. Szczególnie dobrze grała defensywa. Ton nadawali w tych formacjach Szczyński i Malarz. W ataku wyróżniali się Muc, Kalicki i Czernecki. Raków przez długi czas bronił się skutecznie, a krakowianom nie dopisywało szczęście przy strzałach na bramkę gości.

Po zmianie stron sytuacja zmieniła się radykalnie. Teraz goście przeszli do kontrofensywy. Na domiar złego pretensowanie w drużynie Wawelu nie wyszło jej na dobre. Strzykałski poszedł do ataku. W defensywie wytworzyła się luka. Atak grał teraz bardzo wolno. Wojskowi nie wykorzystali nawet takich okazji jak zdobycie bramki z rzutu karnego. Kołodziejczyk strzelił o-bok słupka. Wydawało się także, że gospodarze nie wytrzymali kondycyjnie. Wykorzystali to skrzętnie goście i zdobyli dwie bramki. Tak więc mecz nadziei zakończył się dla Wawelu utratą dwóch punktów i dwóch bramek.

Sędziował p. Konarski z O-pola. Widzów około 8 tys.

WAWEL: Cygan, Strzykał-ski (Franczak), Gryboś, Kołodziejczyk, Malarz, Danielowski, Muc, Kotwa (Strzykałski), Dzierżak, Czernecki, Kalicki.

RAKÓW: Skrzypiec, Trzeciak, Glowacki, Hojka, S. Stachowiak, Pabiasz, Flak, Szmid, Pędziach, J. Stachowiak.



Cygan uderzył piłkę tuż obok atakującego go Szmida. Z meczu Wawel - Raków 0:2. Fot. W. Książek